

17 września 1957 r.

#12 Porządek i różnorodność światów duchowych - proces reinkarnacji

Przynoszę wam boskie błogosławieństwa, drodzy przyjaciele.

Ciągle słyszy się, jak ludzie mówią: "Jeśli Bóg istnieje i rzeczywiście istnieje boski porządek, to jak to możliwe, że na ziemi dzieje się tak wiele strasznych rzeczy?". Wszyscy wiecie, wszyscy nauczyliście się, że ludzie sami kształtują swoje przeznaczenie. To, że musicie nosić tak ciężkie brzemiona, jest wynikiem łamania duchowych praw, często nieświadomie. To jednak nie wyjaśnia w wystarczającym stopniu wydarzeń takich jak wojny, w których z powodu decyzji nielicznych, wielu, którzy wydają się niewinni, musi cierpieć ciężki los. Na to odpowiadam: po pierwsze, nawet w masowych lub grupowych katastrofach, jednostka nigdy nie będzie musiała doświadczać niczego, co nie współgra z jej własnym przeznaczeniem. Po drugie, każda osoba, z wyjątkiem tych nielicznych, którzy osiągnęli już wyższy stan oczyszczenia, jest również współodpowiedzialna za wojny i inne masowe katastrofy. Nie tylko politycy lub ci nieliczni, którzy w sposób widoczny i publiczny kształtują historię świata, będą odpowiedzialni za wojny, ale każda pojedyncza osoba, która nieczystymi myślami i emocjami zanieczyszcza kosmiczny "zbiornik", a to pewnego dnia musi mieć swój skutek.

Każda myśl o nienawiści, oddzieleniu, egoizmie, niesprawiedliwości, dyskryminacji, pragnieniu więcej dla siebie niż dla bliźniego, krótko mówiąc, każda myśl, która łamie prawa Boże, jest cegielką w tej ogromnej duchowej strukturze - wojnie - która musi najpierw zostać uformowana w duchu, zanim będzie mogła zmanifestować zniszczenie na planie materialnym. Gdyby tylko niewielka część ludzkości zasiała nasiona pokoju, wojny nie istniałyby, pomimo kilku pozbawionych skrupułów polityków. Większość ludzi, w tym wy, moi przyjaciele, ma myśli pełne niepokoju, a jeśli nie myśli o nienawiści, to o nieufności i separacji, na przykład między jedną grupą a drugą - a wszystko to narusza prawo braterstwa. Każda taka myśl, każda emocja jest znaczącym wkładem w wybuch wojny.

Nie dotyczy to tylko myśli i uczuć, ani indywidualnych reakcji na ogólne kwestie i opinie polityczne. Nawet jeśli ludzie są wolni od fałszywych reakcji dotyczących społeczeństwa w ogóle, ale w życiu prywatnym reagują w błędny, negatywny sposób, energia ta przyczyni się do wybuchu wojny lub innej masowej katastrofy. Tylko wtedy, gdy oczyścisz się od wewnątrz, oczyścisz swoje emocje i myśli, a tym samym najlepiej wypełnisz swoje przeznaczenie, gdziekolwiek się znajdziesz, możesz stać się także nosicielem pokoju.

Pośrednio, poprzez życie w sposób duchowy, ludzie mogą zrobić więcej dla lub przeciwko wojnie niż politycy czy mężowie stanu, moi drodzy przyjaciele.

Zadajcie sobie szczerze pytanie, wczujcie się w to, zbadajcie siebie, gdy wysyłacie - być może do tej pory nieświadomie - taką "truciznę", która pomaga i podżega siły promujące wojnę. Przyjrzyj się swoim bliźnim, z którymi możesz mieć trudności. Mogli cię zranić, a ty nie możesz się z tym pogodzić ani tego zrozumieć. Spróbuj jednak spojrzeć na tę sprawę z innego punktu widzenia. Spróbuj dostrzec, że druga osoba być może zareagowała na ciebie tylko z powodu ślepoty, ignorancji i wielkiej wewnętrznej niepewności, błędnie próbując się chronić. Zastanów się, jak często sam miałeś podobną reakcję i być może zraniłeś bliźniego, nie dlatego, że tego chciałeś, ale dlatego, że w swojej ślepej niepewności myślałeś, że to najlepszy sposób na ochronę siebie. W zakresie, w jakim sam to robisz, nieuchronnie zrobią ci to inni, choć to nie zawsze ta sama osoba. W stopniu, w jakim rozpoznasz i zrozumiesz ten stan rzeczy, dostrzeżesz niewytłumaczalne do tej pory zachowanie drugiej osoby, tak jak to tutaj wyjaśniłem. Dzięki temu zrozumieniu ból zniknie, a tym samym zrozumienie dla drugiej strony będzie stale rosło, ponieważ sam tego doświadczyłeś i stało się to częścią twojej świadomości. Ze zrozumienia rodzi się empatia i to jest droga miłości. Dzięki niej budujesz swoje szczęście, zdobywasz wiedzę i mądrość, wypełniasz swoje życie i w ten sposób przyczyniasz się do pokoju. Wykonajcie to małe zadanie, moi przyjaciele, każdy z was; potraktujcie je poważnie, a nie powierzchownie, a wtedy poczujecie wielkie wyzwolenie. Uwolnicie się od ciężaru.

Staraj się więc nie skupiać zawsze na sobie i swoim bólu. Spróbuj zobaczyć drugą osobę. Zapomnij o sobie na chwilę, spróbuj zrozumieć drugą osobę w kontekście, który wyjaśniłem wcześniej. Zobacz jego lub jej ból, a nie swój, zobacz jego lub jej niepewność, a nie swoją. I poproś Boga, aby dał ci światło prawdy i wiedzy, abyś spojrzał na całą sytuację taką, jaka jest naprawdę, a nie tak, jak próbujesz ją przedstawić ze swojego punktu widzenia. Mogę wam obiecać, moi kochani, że jeśli naprawdę pragniecie zrozumieć potrzeby i samotność innych, to nie będziecie doświadczać ich błędnych czynów jako bolesnych dla was. Możesz uwolnić się od cierpienia, koncentrując się na "ty" zamiast na "ja" i prosząc Boga, aby dał ci pełną wizję prawdy. Jeśli to pragnienie jest rzeczywiście obecne, zostanie spełnione. Wiemy jednak dobrze, że aby być prawdziwie zmotywowanym przez szczerze pragnienie, trzeba podjąć decyzję. Potraktuj to jako okazję do sprawdzenia siebie.

A teraz, moi drodzy przyjaciele, chciałbym spełnić życzenie niektórych z moich przyjaciół i, jako wyjątek, porozmawiać o życiu w światach ducha. Wrócę do tego w przyszłości, gdy nadarzy się okazja, ponieważ w tym krótkim czasie mogę powiedzieć tylko niewiele o niezmiernie złożoności światów duchowych i ich różnych warunkach i wzajemnych powiązaniach.

Kiedy ludzie słyszą o sferach zaświatów, często myślą, że wszystko to jest zbyt podobne do warunków na ziemi i nie mogą w to uwierzyć. Ale naprawdę, moi drodzy, wszystko, co macie w waszym świecie, jest również w świecie duchowym, a także jest o wiele więcej. Ziemskie rzeczy są jedynie odbiciem, imitacją odpowiadających im duchowych form. W rzeczywistości nie mogłyby istnieć w waszym świecie, gdyby nie istniały najpierw w duchu. Tak więc dobra

duchowe nie są symbolami, jak często myślą ludzie. Jest odwrotnie: ziemskie dobra są symbolami duchowej rzeczywistości. Jest w tym wiele materiału do medytacji. Jednak rzeczy ze świata duchów są w innym związku z bytami duchowymi niż ziemskie rzeczy, ziemski krajobraz, z istotami ludzkimi. W świecie duchów krajobrazy lub przedmioty są mentalną ekspresją, produktem mentalności danej istoty duchowej; w świecie ludzi przedmioty lub krajobrazy wydają się nie mieć nic wspólnego z jednostką. Są postrzegane jako istniejące niezależnie od jednostki, są czysto funkcjonalne, że tak powiem. Oczywiście dla istot ludzkich jest to trudne do zrozumienia. Ale z czasem twoja wiedza wzrośnie.

Istnieje nieskończona liczba sfer, od najwyższych i najczystszych do najgłębszych i najbardziej nieczystych, z niezgłębionymi dla ciebie, gradacjami pomiędzy nimi. Nie wszystkie istoty, które nie podlegają już cyklowi inkarnacyjnemu, znajdują się już w najwyższych sferach duchowych. Muszą one dalej się rozwijać, a rozwój ten będzie miał miejsce w świecie duchowym. Najwyższy świat jest tym, co nazywamy "domem Boga", chociaż nie należy tego rozumieć dosłownie. Duchy o wyższym poziomie rozwoju, które nie żyją jeszcze w najwyższej sferze, mają okazjonalny dostęp do tych najwyższych wspaniałości. Światy te składają się z subtelnej materii o tak niezmierzonej harmonii i pięknie, że wy, moi przyjaciele, nie możecie sobie tego wyobrazić. Najpiękniejszy krajobraz na ziemi jest skażony nieczystością i dysharmonią w porównaniu z tym pięknem. Najpiękniejsza i najbardziej mistrzowsko wykonana muzyka na ziemi jest dysonansem w porównaniu z duchowymi dźwiękami - i tak dalej. Brakuje mi słów, by to opisać, a tobie nie starcza pojęć. Wszystko jest stworzone z promieni, wszystko jest w ruchu, w zmianie, a jednak w równowadze. Ta pozorna sprzeczność nie może być wciśnięta w wasze słowne koncepcje, tak jak niemożliwe jest dla mnie przekazanie wam nawet w przybliżeniu wspaniałości, które można znaleźć w wysokich i najwyższych sferach.

Istoty tam żyjące muszą wypełniać swoje zadania w Wielkim Planie, dopóki wszystkie istoty nie powrócą do Boga. Panuje tam wspaniały porządek i organizacja. Istnieją tam najróżniejsze sfery. Dziś mogę powiedzieć o nich bardzo niewiele. Istnieją sfery muzyki i kolorów, gdzie dźwięki są kolorami, a kolory dźwiękami - a jednocześnie są też zapachami. Na ziemi wszystko jest oddzielone, nie ma jedności.

Jedną ze sfer w świecie duchów można nazwać sferą nauki. Nie jest ona jednak podobna do ludzkiej nauki. Cała istniejąca wiedza, którą ludzkość odkrywa tylko częściowo i stopniowo, jest otwarcie prezentowana. Istnieje sfera historii, jeśli mogę ją tak nazwać. Zajmuje się ona nie tylko historią Ziemi, ale także historią Stworzenia i tutaj wszystko można zaobserwować. Wystarczy wyobrazić sobie film. Wszystko jest wryte w tym tchnieniu Boga i można to przejrzeć ponownie. Duchy wystarczająco zaawansowane w swoim rozwoju i posiadające konkretne zainteresowania mogą podjąć się określonego zadania. Są wtedy prowadzone do tej sfery przez doświadczonych istot duchowych i z ich pomocą studiują przez jakiś czas, aby nauczyć się tego, co jest konieczne i korzystne dla wybranego zadania. Uczą się Planu Zbawienia, historii Stworzenia i wszystkiego, co się z tym wiąże. Tutaj są również z grubsza nakreślone plany na przyszłość, zawsze tylko jako ramy dające każdej duszy wystarczająco dużo miejsca, aby określić czas i wynik swoją wolną wolą. Ta sfera również jest

niewyobrażalnie piękna. Następnie jest sfera, w której duchy zmarłych dzieci żyją, aby być szkolone i kształcone. Ta sfera jest również bardzo piękna. I jest ich o wiele, wiele więcej.

Sfery, które nie należą już do tych wyżyn, również zawierają cudowne piękno. I tam również piękno jest o wiele większe niż to, co jest najpiękniejsze na waszej ziemi. Wiele możliwości i odmian sfer, o których właśnie wspomniałem, istnieje również tutaj. Ale ich doskonałość nie jest tak kompletna, jak w przypadku podobnych sfer na najwyższych wysokościach. Wszystko zależy od etapu rozwoju jednostek. Recepcja szczęścia, harmonii i spełnienia zależy całkowicie od stanu rozwoju.

Istnieją również sfery oczyszczenia, Ziemia jest jedną z nich. Sfery te istnieją na różnych poziomach rozwoju. Ponadto istnieje wiele rodzajów szkół i uniwersytetów. Są szpitale, moi drodzy, gdzie chore dusze leczą się i są pod opieką. Istnieją miejsca odpoczynku, również w różnych stopniach, wszystkie odpowiadające ich rozwojowi, dla duchów, które opuściły swoje ciała, a także dla duchów, które przyszły odpocząć w świecie duchowym po zakończeniu wielkiego zadania. Istoty te potrzebują odpoczynku przez określony czas.

Inne sfery można nazwać sferami odbioru. Są one również piękne, a często nawet są piękniejsze niż wasza ziemská sfera; są one przeznaczone dla bytów duchowych, które być może nie są jeszcze na poziomie zasługującym na ciągłe szczęście. Jednakże wypełniły one swoje życie w granicach ich możliwości i potrzebują i zasługują na czas, aby zregenerować siły, zanim będą mogli wznowić swoją ścieżkę rozwoju.

W ramach innej rozbudowanej sfery z różnymi działami istnieją określone miejsca, w których przygotowywane są inkarnacje. W szpitalach bardzo specyficznego rodzaju duchy, które są przeszkolone medycznie, pracują nad przygotowaniem płynów, jak już wyjaśniłem. Wciągają płyny razem, czyniąc istotę nieprzytomną na pewien czas. W innej części tej sfery omawiane są inkarnacje. Tutaj specjalnie wyszkolone wyższe istoty znają dokładnie prawa i przeszłe wcielenia indywidualnej duszy, przestudiowały bagaż, który należy jeszcze udźwignąć, zasługi, zdolności, to, co zostało ukończone i to, co jeszcze pozostało. Znają całą ścieżkę przeznaczenia indywidualnej duszy, dzięki czemu są w stanie ustalić i zaplanować najkorzystniejsze okoliczności i warunki dla następnego życia na ziemi, w tym zasługi i przeszkody, które każda istota ma przynieść na ziemię, aby osiągnąć jak największy postęp. Istota, która ma zostać wcielona, omawia nadchodzące życie z wyższymi istotami, wypowiada swoje życzenia i słucha rad.

Następnie istnieją różne sfery oczyszczania, każda zgodnie z etapami rozwoju. W przyszłości opowiem więcej o tym, jak rozwijają się losy bytów, jak rozwój wpływa na proces oczyszczania i na czym ten proces polega. Wtedy zrozumiesz funkcje różnych sfer oczyszczania. Tutaj powiem tylko bardzo krótko, że istnieje jedna konkretna sfera, w której obserwuje się życie, czasem nawet kilka żyć. Czasami ostatnie życie jest połączone z tym, które je poprzedziło i tylko porównanie tych dwóch przynosi pełne zrozumienie. Teraz duch, który właśnie zakończył swoje ziemskie życie, widzi swoje życie z taką jasnością, że nie może już udawać i usprawiedliwiać się tak, jak lubią to robić ludzie. Są oni skłonni do wypierania swoich prawdziwych motywów i noszenia maski, tak że ich czyste prądy są zanieczyszczane przez nieoczyszczone aspekty. Ale tutaj wszystko jest jasne i otwarte.

Nie należy tego mylić z dobrze znanym zjawiskiem po śmierci, kiedy widzimy, jak nasze życie rozwija się przed naszymi oczami w bardzo krótkiej sekwencji. To jest inna rzecz. Występuje zawsze, ale w tym przypadku dzieje się to bardzo krótko, a ludzki duch widzi obraz minionego życia niemal obojętnie, że tak to ujmę. Wydaje się, że dotyczy to życia kogoś innego. Nie jesteś tym dotknięty, nie jesteś emocjonalnie poruszony. Patrzysz na to obiektywnie. W sferze oczyszczenia proces jest znacznie bardziej rozciągnięty i trwa tak długo, jak to konieczne, aby zrozumieć to, czego do tej pory nie chciałeś zrozumieć. To może być bolesne. Zaczynasz naprawdę czuć, że chodzi o ciebie. Ponownie doświadczasz swojego życia. I wtedy okazuje się, że ziemskie życie jest zupełnie inaczej oceniane tutaj niż na ziemi, gdzie wciąż przebywasz w swoim ciele. Dopóki ciało obejmuje ducha i więzi go, cierpienie związane z każdą próbą i ciosem losu jest wielkie. Doświadczenie czegoś trudnego wydaje ci się przerażające. Ale dopóki wszystko idzie dobrze na zewnątrz, jesteś szczęśliwy.

Już w tych sferach oczyszczenia - które nie są bynajmniej wysokimi sferami - doświadczenie patrzenia na rozwijające się obrazy twojego ostatniego życia jest zupełnie inne. Możliwe, że ciężki los, którego doświadczyłeś na ziemi, sprawił, że byłeś wtedy bardzo smutny, ale ponieważ z duchowego punktu widzenia przeszedłeś przez to dobrze, daje ci to teraz, uczucie nieskończonego spokoju gdy doświadczasz tego ponownie, patrząc na to jak na film. Daje ci to poczucie szczęścia, ponieważ zdałeś test i nauczyłeś się tego, czego miałeś się nauczyć. Jednak przyjemny czas spędzony w zadowoleniu może wywołać wielki niepokój, jeśli podczas niego duchowe zadanie nie zostało ukończone. Będziesz ponownie doświadczał swojego życia, często nawet dość szybko po opuszczeniu ciała i ważne jest, aby to zrozumieć, ale będziesz je odczuwał i oceniał inaczej. Dlatego szczęśliwe chwile na ziemi mogą nie pokrywać się z uczuciem szczęścia, gdy pewnego dnia ponownie spojrzysz na swoje życie. Osoba, która może osiągnąć już na ziemi to samo głębokie zrozumienie swojego życia i rzeczywiście doświadczyć i poczuć je tak, jak to robi w sferze oczyszczenia, osiągnęła wiele. Jej oczyszczenie będzie znacznie krótsze i mniej bolesne oraz da jej spokój i satysfakcję. Jest to prawda, która kryje się za ludzkim nieporozumieniem, że osoba, która dźwiga największy ciężar na ziemi, może doświadczyć wielkiej radości w świecie duchowym i odwrotnie. Nie twierdzę, że tak będzie zawsze. Człowiek może nie stawić czoła trudnemu przeznaczeniu ani nie zdać testu, a jedynie stać się bardziej zgorzkniały i bardziej oddzielony od Boga. Inna osoba może okazać się godną w okresach dobrej passy, pracując jeszcze aktywniej nad rozwojem duchowym. Jest to jednak rzadszy przypadek. Pełne doświadczenie ciężkiego przeznaczenia już przynosi często przełom i zrównoważenie długów karmicznych oraz pomaga podjąć dalszy rozwój ze zmniejszonym ciężarem.

Tak więc w sferze oczyszczenia widzisz swoje przeszłe życie z punktu widzenia, który często jest zupełnie inny od ziemskiej perspektywy. Ten punkt widzenia odpowiada prawdzie. Raz po raz musimy obserwować smutek i wyrzuty sumienia, gdy tak wiele istot żałuje, że nie zareagowały inaczej w tej czy innej sytuacji. Raz po raz zadają sobie pytanie: "Dlaczego nie byłem w stanie - lub nie chciałem - tego dostrzec? Teraz to wszystko ma sens". Albo: "Dlaczego nie rozumiałem oferowanej pomocy? Dlaczego się przed nią zamknąłem? Dlaczego nie chciałem zobaczyć prawdziwego sensu życia, wypełnienia zadania, dla którego przyszedłem? Dlaczego nie chciałem uwierzyć, że to życie nie jest jedyną rzeczywistością, że

jest coś więcej, że to tylko ogniwo w łańcuchu?" I wiele z tego, co dana osoba odepchnęła jako nieistotne lub przypadkowe, staje się jasne w tej fazie oczyszczenia. W głębi duszy istota duchowa zrozumie przyczyny. Znaczenie otworzy się wyraźnie na podstawie tych scen życiowych, które odzwierciedlają nie tylko życie zewnętrzne, ale także prądy i reakcje duszy.

Zrozumiesz, że to ty odrzuciłeś możliwość innych wyborów, ponieważ były one zbyt niewygodne, woląc przekonać siebie, że "wszystko i tak jest bez sensu, więc po co w ogóle cokolwiek robić?" Wy, istoty ludzkie, nie chcecie podejmować wysiłku związanego z rozwijaniem siebie i często wy, a przynajmniej część z was, odmawiacie zaakceptowania tego faktu.

Niektóre sfery służą do szkolenia duchów do zadań w świecie duchowym, które dotyczą ludzi, duchów i wielu innych rzeczy. Specjalne duchy są szkolone do tego, co można nazwać misjami duchowymi. Są one podzielone na różne grupy. Powiedzmy np. o nieszczęściu na ziemi, takim jak wypadek kolejowy. Zadaniem tych duchów misyjnych nie jest ochrona ludzi, których przeznaczeniem jest nie zginąć. To jest zawsze zadanie ducha opiekuna. Duchy misyjne wypełniają zadanie przyjmowania istot, które przychodzą do nas tak nagle i są zupełnie nieprzygotowane. Inne duchy misyjne są specjalnie szkolone, aby przyjmować ludzi, którzy umierają w inny sposób, aby prowadzić ich i oferować im pomoc. Inny rodzaj duchów misyjnych udaje się od czasu do czasu w głębinę, w sfery ciemności, aby nieść światło i pomóc pewnym istotom, jeśli ich postawa tego wymaga. Jeśli perspektywa tych istot ulegnie zmianie, aniołowie misji mogą wnieść je do wyższej sfery. Inni specjaliści wśród duchów misyjnych opiekują się tymi, którzy opuścili swoje ciała w stanie całkowitej niewiary. Oferują im pomoc i wskazówki, które istoty te mogą przyjąć lub odrzucić z wolnej woli. Istnieje o wiele więcej możliwości. Przytoczyłem tylko ogólny zarys i kilka przykładów.

Z pewnością dla tych, którzy jeszcze nie interesowali się kwestiami duchowymi, wszystko to musi wydawać się dziwne i osobliwe. Zrozumienie może przyjść tylko wtedy, gdy wewnętrzne przeszkody zostaną wyeliminowane i nastąpi samopoznanie, gdy będziesz skłonny uczciwie zbadać siebie, czy nadal istnieje jakikolwiek opór przed zaakceptowaniem tych prawd. Wielokrotnie obserwujemy opór. Może być tak, jak powiedziałem wcześniej, że ludzie unikają prawdziwego poznania siebie, rozwijania siebie na ścieżce i przewycięzania swoich oporów. Raczej odsuwają od siebie to, co jest nieprzyjemne do rozpoznania w nich samych. Jest to jednak wymóg rozwoju duchowego dla każdego, nie tylko dla tych, którzy znajdują się na początku ścieżki.

Może być też tak, że ich niechęć spowodowana jest strachem przed rozczarowaniem, że być może tak nie może być, strachem przed trzymaniem się nadziei, że to trudne życie nie jest ostatnim, jedynym i ostatecznym. Jest to kolejna postawa, która może leżeć u podstaw oporu przed zaakceptowaniem większej rzeczywistości. Obie motywacje mogą istnieć jednocześnie u tej samej osoby.

Wiara jest wyższym zrozumieniem, wiara jest wiedzą, a ta wiedza jest łaską. Na łaskę trzeba zasłużyć. Jest ona zdobywana, gdy dobra wola danej osoby staje się widoczna i pokonuje nieświadome prądy przeciwstawne, które próbują zaprzeczyć prawdzie, ponieważ jeśli bowiem dobra wola danej osoby nie rozluźni się, nieświadome negatywne prądy w końcu

przenikną do świadomości. Tutaj można się z nimi uporać, przekształcić je i w ten sposób zharmonizować z zewnętrzną dobrą intencją. Jeśli intencja poznania i przewyciężenia swojej niższej natury jest zdecydowana, ustanowiona zostaje podstawa do otrzymania łaski głębszej wiedzy i doświadczenia rzeczywistości. Ponieważ wasz ziemski świat nie jest rzeczywistością, moi przyjaciele, świat duchowy jest niezniszczalny i jest jedyną prawdą, której zawsze można zaufać.

[Pytania i odpowiedzi nieprzetłumaczone z niemieckiego na angielski].

Teraz, moi drodzy, dałem wystarczająco dużo materiału dziś. Chciałbym powiedzieć wam wszystkim, że jesteśmy szczęśliwi, jeśli czynicie postępy i trwacie na tej ścieżce. Wszyscy otrzymacie błogosławieństwa Boga. Bądźcie w pokoju, idźcie swoją ścieżką z odwagą i świadomością, że wszystkie wasze wysiłki przynoszą największe korzyści. Nic, czego się podejmujecie w sferze duchowej, nie może pójść na marne ani nigdy nie pójdzie na marne. Nic! I znowu, Boże błogosławieństwo spływa na ciebie i na wszystkich moich przyjaciół, bliskich i dalekich. Bądźcie w Bogu!